

# Jędrychowski, Jan

---

## Wspomnienie o Józefie Mikulskim (1888-1969)

---

Rocznik Mazowiecki 4, 469-479

---

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN JĘDRYCHOWSKI

## WSPOMNIENIE O JÓZEFIE MIKULSKIM (1888—1969)

*In memory of Józef Mikulski (1888—1969)*

18 marca 1969 r. odszedł z grona działaczy regionu siedleckiego zasłużony i bez reszty temu regionowi oddany miłośnik ziemi siedleckiej, związany z nią nie urodzeniem, bo urodził się w Uninie, pow. Garwolin, lecz 40-letnią pracą i sercem, znakomity pedagog, profesor Józef Mikulski. Położył zasługi w wielu dziedzinach: geografii, krajoznawstwie, archeologii, historii, teatru ludowego, a nawet języka polskiego. Miał ponadto tak rozliczne zainteresowania, że aż podziw bierze, skąd brał tyle inwencji i sił, by podołać równocześnie pracy nauczycielskiej, pedagogicznej, naukowej, popularyzatorskiej, a wreszcie działać jako współorganizator wielu towarzystw, zwłaszcza zaś Towarzystwa Przyjaciół Podlasia.

Kochał zawód nauczycielski i kochał młodzież. Zawsze gotów był służyć bliźnim i sprawie. Całe jego życie od wczesnej młodości do ostatnich niemal chwil wypełnione było pracą pedagogiczną, naukową i społeczną. Jako nauczyciel był zawsze starannie przygotowany do lekcji, a uczniom w czasie wykładów starał się przekazywać swoją wiedzę i umiejętności z zakresu geografii i nauki o Polsce i świecie współczesnym pięknym językiem polskim, mając przy tym zawsze na uwadze poziom słuchaczy. Wykłady swoje umiał na właściwą skalę uzupełnić wykresami i tabelami, porównawczo zestawiać i skłonić ucznia do wyciągnięcia wniosków ze zdobytych wiadomości. Wnosił do pracy nauczycielskiej wiedzę, właściwą metodę, umiejętność jasnego, przekonującego podania materiału i, co nie mniej ważne, umiał rozbudzić zainteresowanie przedmiotem, ale nade wszystko wprowadzał do pracy w szkole i w organizacjach właściwy mu entuzjazm, którym potrafił innych zarażać. Zasłuchana młodzież chłonęła roztaczane przed nią widoki kraj-

obrazu ojczystego nie tylko z epidiaskopu, ale więcej jeszcze z rzucanych przez niego wizji. Cieszył się wśród młodzieży sympatią i popularnością.

Zamiłowanie do pracy społecznej wyniósł z domu rodzinnego, gdyż cała niemal rodzina pracowała w różnych organizacjach. Cechowała go chęć spieszenia z pomocą i radą każdemu. Udzielał jej bardzo często wychowankom, kolegom i w ogóle ludziom, prowadził rozległą korespondencję, gdy zabrakło czasu na osobiste kontakty. Żywo reagował na ludzką niedolę, krzywdę. Żadna ze spraw dotyczących regionu siedleckiego, z którym tak mocno się związał, nie była mu obca, nie przesłaniała jednak spraw ogólnokrajowych. Z zaangażowaniem potrafił tak w jednych, jak i w drugich głos zabrać i niejednen artykuł poświęcić. Sprawy miejscowe miały w nim jednak oddanego rzecznika. Nic dziwnego, że w prasie miejscowej, tak chlubnie zapisanej w dziejach Siedlec, często pojawiały się jego artykuły. Był nadto jej współorganizatorem i współredaktorem. A cóż dopiero mówić o jego uczestnictwie w różnych organizacjach, towarzystwach i instytucjach!

Znalazł też czas, aby należeć także do różnych społecznych zespołów nie tylko w charakterze członka, ale bardzo często zajmował różne stanowiska w ich zarządach. Starał się podjętym przez siebie zadaniom podołać nawet wtedy, gdy wiek, zdawałoby się, już mu na to nie pozwalał. Często wchodził w skład zarządu ZNP i prowadził w nim różne agendy. Reprezentował oddział związkowy na walnych zgromadzeniach, występując w obronie praw nauczycielskich. Należał do PCK i Towarzystwa Trzeźwości. Wiele zdziałał dla pobudzenia młodzieży i społeczeństwa do czytelnictwa, a będąc w zarządzie Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki, inicjował tam prelekcje przedstawicieli literatury polskiej, a nieraz sam zabierał głos na temat dziejów regionu. W latach pięćdziesiątych poddawał wraz z innymi członkami Rady Społecznej Domu Kultury wiele projektów, które miały na celu ożywienie życia kulturalnego w Siedlcach i okolicy. Rada ta w swoim czasie nabrała takiego znaczenia, że odgrywała rolę mecenatu w sprawach kultury. Ogromnie duże zasługi położył w pobudzaniu do rozwoju i działania Towarzystwa Przyjaciół Podlasia. Czynn timer uczestniczył w posiedzeniach jego zarządu i starał się swoimi radami ożywić jego twórcze poczynania. Razem z innymi przygotowywał obchody 400-lecia m. Siedlec, które tak bardzo rozbudziły ruch kulturalny na terenie Siedlec i powiatu siedleckiego. Dowodem popularności Mikulskiego było powoływanie go do organizowanych w Siedlcach różnych komitetów społecznych czy kulturalnych, a potwierdzeniem jego młodzieńczej żywotności był udział w każdym niemal zebraniu naukowym, towarzyskim, a nawet na balach. Nic, co ludzkie, nie było mu obce.

We wczesnej młodości, po ukończeniu szkoły wiejskiej w Uninie

Józef Mikulski



i miejskiej w Garwolinie, zetknął się z Julią Malinowską z Zawad, która prowadziła tajne komplety języka polskiego. Korzystał z nich, by uzupełnić swe wiadomości z języka i literatury polskiej i pod jej wpływem wstąpił do zespołu teatru ludowego w Zawadach. Zespół ten wystawił kilka sztuk, a przede wszystkim „Ojcowiznę” Fr. Dominika i „Maćka Samsona” Galasiewicza, w Zawadach, Garwolinie i w innych sąsiednich miejscowościach. W zespole tym wyróżniało się aktorsko aż czworo Mikulskich, ale na czoło wysuwał się Józef. Wystąpienia tego grona musiały osiągnąć znaczny poziom, jeśli zainteresował się nim Zelwerowicz, zaopiekował i zapewnił mu fachową opiekę reżysera Kotowskiego. Niebawem zespół ten dał dwa przedstawienia „Ojcowizny” w Warszawie w Teatrze Letnim, a drugą sztukę wystawiono w sali przy ul. Śniadeckich. Obie sztuki gorąco przyjęła publiczność warszawska, która nie szczędziła oklasków i aplauzu dla występów „niektórych aktorów”. W rozmowach kularowych wyrażano uznanie dla osiągnięć zespołu, tym bardziej że składał się z autentycznych wieśniaków. Należy przy tym pamiętać, że ruch ten przypadał na rok 1910, w którym społeczeństwo polskie przeżywało nastroje wysoce patriotyczne, związane z obchodami grunwaldzkimi. Sam tytuł sztuki „Ojcowizna” budzi żywe skojarzenia z wyrazem Ojczyzna, a przedstawienia były lekcjami wychowania patriotycznego.

Pragnienia Mikulskiego pod bezspornym wpływem jego przewodników Malinowskich, by służyć społeczeństwu wiejskiemu poprzez budzenie go z uśpienia, podnoszenie na wyższy poziom kulturalny i uświadomienie narodowe, pobudziły jego ambicje do ciągłego uzupełniania wiedzy. Stąd też w ciągu 5 lat (1911—1915) skończył o własnych siłach w Warszawie kursy pedagogiczne i zdobył dyplom nauczyciela szkół powszechnych. Jako nauczyciel pracował w Nałęczowie w zakładach Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego, a niebawem uczył w tajnej szkole, utrzymywanej przez Polską Macierz Szkolną w Warszawie. W 1915 r. działał w Pruszkowie jako wychowawca bursy, nauczyciel szkoły powszechnej, a niebawem wykładowca w prywatnym i państwowym gimnazjum. Zdolny nauczyciel i pedagog, zwrócił na siebie uwagę władz i dlatego wkrótce też przeniesiono go w 1924 r. do Warszawy na stanowisko nauczyciela geografii. Zdawał sobie jednak sprawę, że dotychczasowe przygotowanie do zawodu nauczycielskiego, zdobywane niesystematycznie przez samokształcenie i na różnych wakacyjnych kursach, nie jest dostateczne. Postanowił więc, nie przerywając pracy pedagogicznej, ukończyć kursy naukowe przy Kuratorium Warszawskim i uzyskać podstawę do zdawania normalnego egzaminu państwowego z geografii i nauki obywatelskiej. Egzamin zdał przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Poznaniu i w 1929 r. zdobył dyplom nauczyciela szkół średnich. Nie spoczął na tych laurach i niebawem ukończył wyższy kurs geografii u prof. Romera we Lwowie.

W 1928 r. założył rodzinę, przeniósł się do Siedlec i pracował w miejscowych gimnazjach państwowych i prywatnych. Zdawałoby się, że osiągnął szczyt marzeń: zdobył dyplom, stanowisko i będzie prowadził zwyczajny tryb życia nauczycielskiego. Stało się jednak inaczej. Obudziła się w nim pasja badacza, poszukiwacza i trwała w ciągu całego pracowitego życia. Podniecała go do podejmowania prac archeologicznych, a więc historycznych. Mówią, że tylko przypadkiem Mikulski podjął pracę i studia geograficzne, ale umiłował badania przeszłości kraju, jego najdawniejszej historii. Kilkunastoletni chłopak ciekawie przyglądał się pracom wykopaliskowym, które prowadził Umiański w Leszczynach Nowych pod Garwolinem, a niebawem pomagał w tych pracach i zapalał się do nich. Później dokładniej poznał zbiory przedhistoryczne Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie i tam znalazł „swoje” zbiory z Leszczyn Nowych. Zamiłowanie do gromadzenia znalezisk rozbudził wśród młodzieży szkolnej. Systematycznie prowadził wycieczki szkolne dla poznania najbliższego regionu, przywożąc do szkoły i do swoich zbiorów liczne okazy geologiczne i archeologiczno-historyczne, a potem pokazywał swoim uczniom wszystkie niemal krainy polskie. Wcześniej został członkiem PTTK, zasiadał w jego władzach miejsco-

wych, a niebawem w Zarządzie Wojewódzkim i Głównym. Jako jeden z nielicznych nauczycieli był posiadaczem legitymacji przewodnika turystycznego I klasy na miasto i pow. siedlecki. Porywał za sobą młodzież na wędrowki piesze, rowerowe te bliższe i dalsze, rozmiłował ją w poznawaniu krajobrazu ojczystego i zachęcił do zbieractwa.

Pracom archeologicznym oddał się z pasją na poważniejszą skalę dopiero w Siedlcach, a więc od 1928 r. Pozyskał do nich oddaną sobie młodzież i przystąpił do przebadania i zinwentaryzowania grodzisk w powiatach siedleckim i garwolińskim, mińskim, węgrowskim i sokołowskim. Owocem tych długoletnich badań były prace drukowane tak w prasie siedleckiej, jak i w wydawnictwach naukowych. Są to:

- 1) Powiat siedlecki, ziemia, wody, człowiek, Siedlce 1935.
  - 2) Grodzisko we wsi Grodzisk nad Liwcem (Głos w sprawie ochrony państwowego zabytku przeszłości), Siedlce 1937, s. 24.
  - 3) Grodzisko w Górznie w pow. garwolińskim, „Z otchłani wieków” 1937, t. XII, s. 31—32.
  - 4) O grodziskach w powiecie siedleckim. Odbitka z „Głosu Podlaskiego”, Siedlce 1937.
  - 5) Grodziska w powiecie siedleckim, „Przegląd Archeologiczny”, t. IV, Poznań 1937.
  - 6) Grodzisko pod Mrozami. Odbitka z tygodnika „Życie Podlasia”, Siedlce 1938, s. 38.
  - 7) Toporki kamienne i wióry kamienne z Podlasia, „Z otchłani wieków” 1938, t. XIII, s. 19—20.
  - 8) Słowo wstępne do pracy: A. Winter, Początki Siedlec, Siedlce 1939. Nadbitka w „Życiu Podlasia”.
  - 9) Kaleń pow. Ryki grodzisko wczesnośredniowieczne, „Z otchłani wieków” 1959, t. XXV, s. 213.
  - 10) Kownaciska pow. Siedlce i Olszyc Szlachecki pow. Siedlce. Notatki w dziale „Chrońmy zabytki archeologiczne” i „Z otchłani wieków” 1961, t. XXVII, s. 338.
- Z innych prac związanych z regionem i metodyką nauczania na uwagę zasługują:
- 11) Zagadnienie regionalizmu w nowych programach szkolnych, Siedlce 1937.
  - 12) Znaczenie środowiska w nauczaniu i wychowaniu. (Referat wygłoszony na rejonowej konferencji nauczycieli szkół średnich i zawodowych w Siedlcach 19 kwietnia 1936 r., Siedlce 1937.
  - 13) Rzewuski—Zawady, Siedlce 1938.
  - 14) Jak powstała dzielnica Siedlce—Nowe Siedlce, Siedlce 1938.
  - 15) W rękopisie: Powiat garwoliński.

Prace te są pieczołowicie przechowywane w Archiwum Państwowym w Siedlcach. Jak widać, większość tych prac powstała w latach trzydziestych, a wydano je w latach 1937—1939. Rok 1937 jest najbardziej intensywny w twórczości naukowej Józefa Mikulskiego.

W tymże roku 1937 zostaje oficjalnie mianowany delegatem Państwowego Muzeum Archeologicznego, upoważnionym do gromadzenia i przejmowania dla tej instytucji zabytków archeologicznych, odkrywanych przypadkowo, i do ratowania ich przed zniszczeniem. Prowadząc pracę inwentaryzacyjną grodzisk na Podlasiu, Józef Mikulski zaliczał się do kategorii nauczycieli pracujących naukowo. W związku z tym dokonał pomiarów, zdjęć i opisów szeregu grodzisk wczesnośredniowiecznych, publikując wyniki swych prac terenowych w różnych czasopiśmie, z których najcenniejsza: „O grodziskach w powiecie Siedlce”, opublikowana została w tomie IV „Przeglądu Archeologicznego” („Wiadomości Archeologiczne” 1970, t. XXXV, z. 2).

Wybuch II wojny światowej przerwał jego prace naukowe. Należało więc ratować skarby kultury narodowej, pomoce naukowe, księgozbiory. Z pomocą młodzieży stanął wraz z innymi kolegami do zabezpieczenia przed zniszczeniem przez hitlerowców siedleckich zbiorów bibliotecznych tak u siebie, jak też u znajomych, jak i u uczniów. W 1940 r. w lutym razem z innymi nauczycielami przystąpił do nauczania młodzieży w tajnych kompletach. Przypomnił sobie młodzińcze lata, gdy w okresie carskiej niewoli i pierwszej okupacji brał czynny udział w akcji tajnych kompletów. Doświadczenie z tamtych czasów zużytkował w latach 1940—1944. Na rowerze albo pieszo przemierzał miasto i docierał do najdalszych punktów tajnego nauczania. Ileż to razy chronić się musiał ucieczką na wieś przed aresztowaniem przez gestapo lub przed łapankami ulicznymi. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wyniósł z tych opresji życie, ale nadszarpał zdrowie. Niemniej jednak zaraz po wojnie stanął wraz z kolegami do organizowania normalnej nauki szkolnej w nowym roku szkolnym 1944/45. Mimo zaawansowanego wieku z niesłabnącą energią przystąpił do pracy nauczycielskiej i społecznej w nowych, jakże ciekawych czasach zasadniczych przemian społeczno-gospodarczych i kulturalnych. Pochłaniała go praca pedagogiczna i społeczna, ale nie tracił kontaktu z nauką. Pozostał nadal wierny swym zamiłowaniom archeologicznym i współpracował z pogotowiem archeologicznym przy Państwowym Muzeum Archeologicznym. Nadal gromadził pamiątki z najstarszej przeszłości sam i z pomocą uczniów. Odsyłał je do Warszawy, a niektóre starał się zabezpieczyć przed zniszczeniem i zachować dla przyszłego muzeum siedleckiego. Dawne zbiory spłonęły w starym ratuszu w czasie wojny. Należało teraz podjąć starania, aby zespolić własne zbiory oraz nagromadzone przez innych zbieraczy i utworzyć nowe zbiory muzealne.

Z jego inicjatywy, a staraniem Zarządu Towarzystwa Miłośników Podlasia przy poparciu władz wojewódzkich i miejscowych otwarto wystawę zbiorów muzealnych w Archiwum Państwowym w Siedlcach w 1966 r. Wystawa ta miała zapoczątkować otwarcie stałego muzeum podlaskiego. Do końca życia nie doczekał się Józef Mikulski udostępnienia szerokiej publiczności siedleckiej zbiorów, zarówno swoich, jak i zgromadzonych przez inne placówki szkolne.

Interesowała go także etnografia. Utrzymywał bliskie kontakty z Towarzystwem Etnograficznym, a szczególnie z redakcją „Ziemia”. Brał czynny udział w badaniach etnograficznych na Podlasiu. Pociągała go również historia. Gromadził w swej bibliotece podstawowe dzieła historyczne i czasopisma. Niektóre okresy dziejów pragnął jak najdokładniej poznać. Należał do oddziału siedleckiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Uczestniczył we wszystkich jego sesjach naukowych i odczytach i zabierał głos, zwłaszcza w sprawach historii regionu podlaskiego. Żywo reagował na zanieczyszczenia języka polskiego. Często był na prelekcjach Towarzystwa Literackiego. Ponieważ nie była mu obca znajomość literatury, z uwagą śledził dyskusję i tam również swoje myśli rzucał.

Bardzo wiele pracy poświęcił przedmiotowi, który studiował i często pogłębiał — geografii. Był prezesem Oddziału Siedleckiego Towarzystwa Geograficznego, a nieraz bywał członkiem Zarządu Głównego. Korespondował często z prof. Pawłowskim, Romerem, Sawickim, J. Smoleńskim i innymi. Wyjeżdżał na zjazdy i kongresy tak krajowe, jak i za granicą. Tam również zabierał głos. Na jednym z nich wygłosił referat z dziedziny metodyki nauczania geografii. Jako znawca przedmiotu, powoływany był przez Ministerstwo Oświaty do Komisji Programowej. Kuratorium zaś powierzyło mu stanowisko instruktora geografii w Siedlcach i pow. siedleckim w ramach Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych. Tu dał się poznać nie tylko jako dobry instruktor, ale i doradca nauczycieli, mobilizując ich do uzupełniania wiedzy geograficznej i metodyki przedmiotu. Jakże często spotkać go było można na konferencjach z nauczycielami w różnych zakątkach pow. siedleckiego. Nie żałował trudu i zdrowia, by spieszyć z pomocą i radą młodym nauczycielom w wioskach, do których niełatwo było się dostać normalnymi środkami komunikacji.

Ogromnego wysiłku wymagało przygotowanie konferencji sierpniowych w zakresie wykładanego przedmiotu. Ileż się trzeba było natrudzić, by zebrać na nią pomoce naukowe, a ile nocy poświęcić na pisanie referatu. Niektóre z nich tak dobrze były ujęte pod względem rzeczowym i metodycznym, że wydano je drukiem. Miał własny warsztat pracy z dziedziny geografii. Zgromadził w swej bibliotece różnorodne



wydawnictwa naukowe periodyczne, opracowania, dzieła naukowe o podstawowym znaczeniu, bogaty zbiór map, atlasów, mapek starszej i nowszej edycji, mapek sztabowych, a nawet matryc. Miał w swej bibliotece tygodniki wydawnictw siedleckich, jak „Życie Podlasia” — roczniki od 1934 do 1938, „Nowa Gazeta Podlaska”, „Tygodnik Społeczny, Oświatowy, Gospodarczy i Polityczny” — roczniki od 1931 do 1934, „Gazeta Podlaska” — czasopismo poświęcone sprawom Podlasia za lata 1930—1932, „Życie Podlasia” — rocznik 1949. W tygodnikach tych Józef Mikulski często umieszczał swoje artykuły i prace. Zgromadził dzieła z zakresu historii, etnografii, geografii oraz krajoznawstwa. Wśród czołowych nazwisk autorów figurują nazwiska: Kutrzeby, Kostrzewskiego, Manteuffla, Locha, Samsonowicza, Szafera, Birkenmajera, Lencewicza, Sujkowskiego, Srokowskiego, Fleszara. Biblioteka jego zawierała jednak najwięcej dzieł i czasopism z zakresu geografii. Z czasopism tych na uwagę zasługują: „Przegląd Geograficzny” (roczniki 1919—1968), „Czasopismo Geograficzne” (1923—1968), „Przegląd Geologiczny” (1953—1956), „Biuletyn Geograficzny” (1952—1953), „Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego” (tomy 19—27), „Polski Przegląd Kartograficzny” (tomy 1—6), „Onomastica” — pismo poświęcone nazewnictwu geograficznemu i osobowemu (1955—1961), „Geografia w szkole” (12 zeszytów), „Ziemia” — miesięcznik krajoznawczy (1910—1950), „Poznaj Świat” i „Poznaj swój Kraj” (1958—1968). Z innych czasopism zasługują na uwagę „Z otchłani wieków”, „Urania”, „Przegląd Zachodni”, „Pamiętnik Literacki”, „Państwo i Prawo”, „Orli Lot”, „Problemy” i wiele innych. Wszystkie te czasopisma w kilku lub nawet kilkunastu rocznikach. Były też czasopisma geograficzne w języku rosyjskim. Z poważniejszych prac zasługują na uwagę: „Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej” (1923—1925), Demel „Życie morza”, L. Krzywicki „Artykuły i rozprawy”, Siemiradzki „Geologia ziem polskich”, Sujkowski „Geografia ziem dawnej Polski”, Lencewicz „Kurs geografii Polski”, „Geografia gospodarcza” Gumpłowicza, Srokowskiego, Fleszara, Cezaka. Z dzieł na czasie miał L. Birkenmajera „Stromata Copernicana”. Zebrał cenny zestaw podręczników szkolnych tak w języku polskim, jak i w rosyjskim, programy szkolne z geografii, podręczniki metodyki geografii w języku polskim i rosyjskim, roczniki statystyczne, rozkłady jazdy. Z innych dziedzin miał prace Rajewskiego, Hensla, Wojtkiewicza, Czołowskiego i wielu innych. Z pomocy naukowych zebrał nadto różne roczniki schronisk wycieczkowych, duży zestaw przewodników po ziemiach polskich oraz opisy krajoznawcze. W jego kolekcjach znaleziono fotograficzną odbitkę ze starodruku „Przyjęcie Najjaśniejszego Pana Stanisława Augusta Króla Polskiego w Siedlcach w 1783 roku”, „Gorod Siedlce”

i „Pamiętna Książka”. Można by wyliczać dużo więcej. Cennym jego nabytkiem był „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego”. Jeśli do tego dodamy bogate zbiory geologiczne, a nadto ściąganie, skąd się dało, bezcennych opracowań źródłowych do dziejów Siedlec i innych ksiązek i dzieł z różnych dziedzin wiedzy, gromadzonych w drodze kupna, prenumeraty i darowizn, to podziw bierze nad jego benedyktyńską pracowitością, zapałem do szperania, dociekania i wreszcie „chomikowaniem” wszystkiego, co mogłoby się przydać do ciągłego poszerzania i pogłębiania wiedzy, a nieraz i do opracowania jakiegoś przyczynku z danej gałęzi wiedzy. Bo zainteresowania miał Józef Mikulski wszechstronne. Zbiory te będą skatalogowane i wyodrębnione z ogólnego działu zbiorów bibliotecznych Archiwum Państwowego jako Biblioteka Józefa Mikulskiego.

Odszedł niemal z posterunku w wieku 81 lat (ur. 15 III 1888), prawie nagle. Zostawił po sobie wspomniany przebogaty księgozbiór, ogromną korespondencję, a wreszcie rękopisy. Znaczną część tych zbiorów przekazała rodzina Archiwum Państwowemu w Siedlcach. Na pracownikach naukowych tegoż archiwum i innych siedlczanach spoczywa obowiązek wykorzystania ich do różnych prac naukowych, by spełnić nie pisany jego testament i kontynuować rozpoczęte prace, związane z dziejami Siedlec, archeologią i etnografią Podlasia.

Józef Mikulski otrzymał liczne odznaczenia państwowe: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Złotą Odznakę za Zasługi dla Woj. Warszawskiego, Złotą Odznakę Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Odznakę Tysiąclecia, Medal Janowskiego i wiele innych odznak, medali, dyplomów i godności honorowego członka niektórych towarzystw.

#### SUMMARY

On March 18, 1969 the group of champions of the Podlasie Region lost one of its outstanding members, Józef Mikulski, a paedagogue ardently attached to his profession, a man well known and everywhere held in high esteem. He was born March 15, 1888 at Unin near Garwolin. One of the numerous progeny of a peasant family, he could not even dream of any kind of further education after leaving his poorly organized elementary village school. But his high-reaching ambition and stubborn perseverance, combined with financial aid on the part of wellwishers, brought it about, that in spite of a variety of difficulties Mikulski managed to graduate from a five-year course at the Teachers College in Warsaw (1911—1915) and to become a teacher in elementary grade schools. During the first 25 years of his life he not only worked hard in order to improve his knowledge and raise his capacities as a teacher; under the influence of Julia Malinowska, a fervent social worker from Zawady, he early joined an ensemble of a folk theatre. He was a prominent actor due to his ability of intelligently

interpreting the parts he was given to play, and for this reason he frequently performed in the region of Warsaw, even in Warsaw itself, in Teatr Ludowy. In this way he gained a profitable start for his later social work.

Mikulski started his career as a teacher in Nałęczów and Pruszków. By his talent for teaching, his penetrating judgment and his good-fellowship, he won the attention of the school authorities which transferred him in 1924 as geography teacher to the Warsaw secondary schools. While in Warsaw, and without interrupting his work as teacher, Mikulski supplemented his paedagogic studies and in 1928 he passed before the Poznań Examination Board his examination confirming his full qualification as teacher in secondary schools. In 1928 he was transferred to Siedlce and assigned the fixed post as teacher of geography. It was at Siedlce that Mikulski had at last the chance of fully developing his paedagogic faculties and his didactic and scientific talent: As teacher he succeeded in arousing full attention among his pupils for the topic he was expatiating; he inspired them by his eagerness in matters of learning and in becoming closely acquainted with their country. Frequently he arranged excursions with his pupils, he organized touring circles, awakened love for landscape beauty, and encouraged the collection of historical keepsakes and geological specimens. Apart from being a teacher he became a scientist as well. He came to be acquainted, besides his main topics which were geography and geology, with ethnology, archaeology, history, even Polish philology. He was always an ardent reader and his interests were widespread. Gradually he created himself a valuable studio collecting, from purchases and gifts, an extensive library and a set of collections. Aided by his young pupils, he studied and kept records of historical monuments in Siedlce and in the counties of Siedlce, Węgrów, Mińsk and Sokołów. As the result of all this work there appeared the following publications:

- 1) Siedlce County: land, waters, man, Siedlce 1935.
- 2) Ruin of stronghold at Grodzisk village on Liwiec river (An appeal in matters of State preservation of historical monuments), Siedlce 1937, 24 pp.
- 3) Ruin of ancient stronghold at Górzno, Garwolin County, „Z otchłani wieków”, vol. XII (1937), pp. 31—32.
- 4) On ancient strongholds in Siedlce County, Transcript from „Głos Podlaski”, Siedlce 1937.
- 5) Ancient strongholds in Siedlce County, „Przegląd Archeologiczny”, vol. IV, Poznań 1937.
- 6) Ancient stronghold near Mrozy, Transcript from „Życie Podlasia”, Siedlce 1938, p. 38.
- 7) Stone hatchets and stone chips from Podlasie, „Z otchłani wieków”, vol. XIII (1938), p. 19—20.
- 8) Preface to A. Winter's study: The origin of Siedlce, Siedlce 1939, Notice in „Życie Podlasia”.
- 9) Kaleń, Ryki County, early-medieval stronghold, „Z otchłani wieków”, vol. XXV (1959), p. 213.
- 10) Kownaciska, Siedlce County and Olszyc Szlachecki, Siedlce County, Footnotes in „Chrońmy zabytki archeologiczne” and „Z otchłani wieków”, vol. XXVII (1961), p. 338.
- 11) Problems of regionalism in modern school programmes, Siedlce 1937.
- 12) Importance of environment in teaching and education (Paper read in regional meeting) of teachers of grammar and trade schools held in Siedlce on April 19, 1936, Siedlce 1937.

13) Rzewuski—Zawady, Siedlce 1938.

14) Nowe Siedlce: how this town quarter came into existence, Siedlce 1938.

15) As manuscript: Garwolin County.

Throughout this time Józef Mikulski kept up his close contact with science. He was a member of many scientific bodies like the geographic, the ethnographic and the historic society, and some tourist clubs. He took part in scientific meetings and congresses, often taking the chair in his effort of contributing his share to the subject-matter under discussion.

In his didactic activities he was for many years in charge of training courses in geography in Siedlce schools, serving as adviser not only in his own lectures but also while officially visiting schools in the countryside. A honourable position in his life history and his teacher's career constitutes his participation in clandestine courses of teaching during the war. A great amount of devotion was needed, to risk life and health in order to teach the young generation and to display such an example of true patriotism.

Notwithstanding his advanced age, after the last war Mikulski continued his work as school teacher, but without impairing his social activities. He lectured at meetings and took active part in the various societies which had revived their operation. He was among those who initiated the foundation of the Podlasie Museum. Together with a number of other enthusiasts of the Podlasie Region, he did his utmost to awaken understanding of and attachment to Podlasie, the Siedlce Region and, generally, to Poland as a whole. Abandoning for good his creative achievements he left behind the reputation of a true scientist, a talented teacher, a devoted champion of Podlasie, and an outstanding personality. No wonder that, besides the numerous diplomas and honours bestowed upon him during his life, the Government of People's Poland decorated him with the Cavalier Cross of the Polonia Restituta order.